

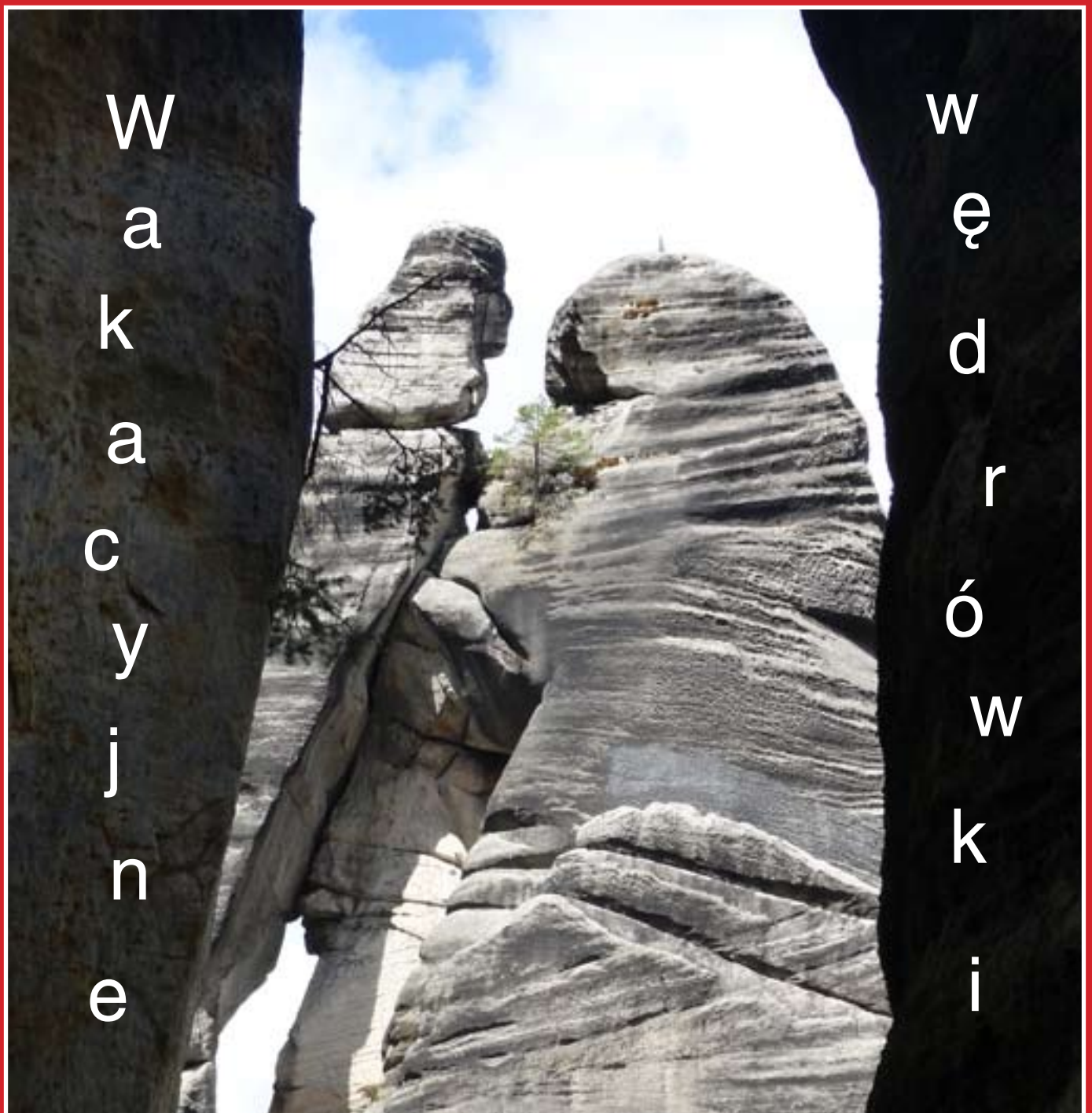


TERAZ SZKOŁA!

NR PISMO SZKOŁY PODSTAWOWEJ I PUBLICZNEGO GIMNAZJUM
49 IM. ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU W POSKWITOWIE

VII-VIII 2013 www.poskwitow.edu.pl

ISSN 1896-1762



W Poskwitowie proszą by im nie przeszkadzać dalej dobrze robić swoje

II część wywiadu z dyrektorem prowadzącym Szkoły w Poskwitowie - Michałem Znamirowskim



Monika Kropiwnicka: W pierwszej części wywiadu wymienił Pan szereg trudności, które pojawiły się przed Pana placówką ostatnimi czasy. Jak przez pryzmat tych wydarzeń ocenia Pan swoją decyzję o założeniu szkół? Czy warto było to zaczynać?

M.Z. Na pewno tak. Zaczynałem z autentycznym przekonaniem, że gmina Iwanowice potrzebuje Szkoły w Poskwitowie, a przede wszystkim potrzebują jej mieszkańcy Poskwitowa Nowego, Starego i Przestańska. Do dziś (pomimo wszystko) jestem przekonany, że nasza szkolna społeczność wnosi wiele pozytywnych wartości w życie tych wsi i gminy. Jest akceptowana w takiej formie i „treści”, czemu mieszkańcy wielokrotnie dawali wyraz. Przekonaliśmy wielu rodziców i ich dzieci, że warto nam zaufać. Uczymy dzieci sąsiadów, którzy znają nas najlepiej i uznali, że chcą powierzyć nam swoje dzieci.

Nie chcę tu deprecjonować pracy innych szkół, bo wszyscy się staramy uczyć jak najlepiej. Ale też nie zamierzam przeproszać za to, że u nas to jakoś zadziało lepiej i ludzie lubią tę szkołę. Wcale się im nie dziwię, ja też ją lubię... od 35 lat!

M.K. Czego Pan w tym momencie oczekuje od władz gminy?

M.Z. Aby dały nam szansę i pozwoliły realizować nasze pomysły. By pozwoliły nam się rozwijać. Propozycje rozwoju naszej szkoły, które tej wiosny tak podgrzały atmosferę pomimo, że nie miały pomniejszać budżetów innych szkół, nikt nikomu niczego nie zabraniał i nie zabierał, wywołały wiele złych emocji, o których już mówiliśmy. Szkoły w Poskwitowie w żaden sposób nikogo i niczego nie ograniczają. Prosimy by Gmina Iwanowice zaczęła traktować te szkoły tak, jak na to zasługują, jak społeczną inicjatywę mieszkańców Poskwitowa o unikalnym potencjale. Pozwólcie ludziom wierzyć, że włączenie się w rozwój szkoły i walka o lepszą edukację dla ich dzieci to słuszna sprawa. Nie możemy pozwolić, żeby żalowali że kiedyś im się chciało chcieć.

Mamy nadzieję, że już nigdy powodem braku akceptacji dla naszej polityki ze strony władz nie będzie to, że nie

podobamy się dyrektorom innych szkół. Gmina nie ma się troszczyć o swoje szkoły, ale o dzieci które do nich i do naszych szkół chodzą. My też uczymy, i to dobrze, dzieci z tej gminy.

I w ten sposób patrząc na problem, władza zobaczy w nas w końcu wartościowego partnera w tym obszarze.

Oczekujemy, że wójt podzieli nasze poglądy na edukację w gminie (gminie – rozumianej jako Wspólnota, a nie zbiór sołectw, wsi). Ba, jesteśmy przekonani, że wcześniej czy później tak się stanie i dojdziemy do porozumienia.

M.K. To niezbyt duże wymagania. Powinno się udać. A co chciałby Pan, za pośrednictwem redakcji, przekazać innym szkołom i ich władzom?

M.Z. Wydaje mi się, że trochę opacznie rozumieją konkurencję i wolny rynek. Należy uczciwie prezentować swoją ofertę i szanować wybory Rodziców – „klientów” dokonywane na rynku oświatowym – wybór szkoły. Skoro uczniowie wybierają Poskwitów, to może warto się zastanowić dlaczego.

Niszczenie cudzej pracy przez oczernianie nas i kwestionowanie dorobku naszych szkół to nie jest droga do zdobycia sobie nowych uczniów. Poskwitów nie da się przykryć czapką! Poza tym nawet podcięcie skrzydeł tej szkole nie gwarantuje, że w pozostałych szkołach naszej gminy będzie więcej dzieci. Skoro rodzice nie tylko do nas wożą dzieci z dość daleka, ale wożą też do Krakowa, do Słomnik, czy Michałowic.

A tak bardziej bezpośrednio to chciałbym wspomnieć, że w Polsce oszczerstwa, pomówienia są karalne i będąc osobą publiczną trzeba rozważnie się wypowiadać... odpowiedzialnie przede wszystkim!

M.K. Dziękuję za rozmowę.

M.Z. Ponieważ zbliżamy się, jak słyszę, do końca, chciałem dodać dwie rzeczy do powiedzianego, a luźno związane z tematyką wywiadu.

M.K. Proszę.

M.Z. Otóż po pierwsze należy powiedzieć, że placówek oświatowych prowadzonych na takich jak nasze zasadach jest sześć (Damice, Narama, Poskwitów), a od września będzie siódma (Grzegorzowice) i po drugie liczba uczniów i wychowanków w szkołach samorządowych i szkołach prowadzonych przez osoby fizyczne systematycznie się wyrównuje i jest na dzień dzisiejszy podobna – prawie pół na pół.

Chciałbym – to już bez pytania, Pani wybaczy, poinformować, że w październiku tego roku zainaugurujemy obchody Jubileuszu 100-lecia poskwitowskiej oświaty, na które wszystkich serdecznie zapraszamy.

Z Michałem Znamirowskim – Dyrektorem Prowadzącym Szkołę Podstawową i Publiczne Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie rozmawiała Monika Kropiwnicka.

Projekt „Dobrze-lepiej-najlepiej” w klasach I-III już zakończony



W ubiegłym roku szkolnym w klasach I-III zakończył się projekt edukacyjny „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III szkół podstawowych” realizowany w latach 2012-2013 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego - Działanie 9.1.2: Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty.

Jego głównym celem było wsparcie indywidualnego rozwoju uczniów klas I-III dostosowanego do ich specjalnych potrzeb edukacyjnych.

W ramach projektu zostały zrealizowane następujące zadania: zajęcia dla uczniów mających trudności w czytaniu i pisaniu, zajęcia logopedyczne, gimnastyka korekcyjna, koło „Młody naukowiec”, zajęcia plastyczno-techniczne, koło dziennikarskie „Kącik Malucha”. Doposażono także bazę dydaktyczną szkoły.

Na realizację projektu została wydana kwota 30 000zł. Dzięki projektowi wsparciem objęto 39 uczniów oraz stworzono w szkole warunki służące wspomaganie indywidualnej pracy nauczyciela z uczniem.



Projektodawcami przedsięwzięcia byli: Dyrektor Prowadzący Szkołę Podstawową im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie – Pan Michał Znamirowski oraz Dyrektor Szkoły Pani Anna Rerak. Zaś koordynacją projektu zajmowała się Pani Joanna Kowalska, która również, wraz z Panią Marzeną Kluzą, była jego autorką. Zajęcia prowadziły Panie: Teresa Orda, Agnieszka Kukawka, Monika Trzeciakiewicz, Joanna Kowalska, Marzena Kluza.

Podsumowanie projektu w formie prezentacji multimedialnej odbyło się 28 maja 2013r. w obecności uczestników projektu, ich rodziców, władz szkoły i nauczycieli. Można było również obejrzeć wystawę fotograficzną oraz wytwory wykonane przez dzieci na zajęciach projektowych.

Zajęcia projektowe przyniosły wiele korzyści. Uczniowie mający trudności w nauce mieli szansę na wyrównywanie braków, zaś uczniowie uzdolnieni - na rozwijanie swoich



zainteresowań. Szczególnie na forum szkoły było widać efekty zajęć rozwijających uzdolnienia. Uczestnicy zajęć brali udział w licznych konkursach na terenie gminy, których zostali laureatami. Zajęcia projektowe zdobyły wiele pochlebnych recenzji od rodziców.

Różnorodność zakupionych środków sprawiła, że każde dziecko mogło pobudzać swój rozwój w indywidualny dla siebie sposób. Nowe, kolorowe pomoce wzbudzały w dzieciach ciekawość i chęć korzystania z nich, a przez to chęć uczenia się. Zakupione pomoce pozwoliły stworzyć w szkole warunki służące indywidualnemu rozwojowi uczniów, poprawiły jakość pracy nauczycieli oraz zapewniły naukę na bardzo dobrym poziomie.

Joanna Kowalska

Biwak w Poskwitowie już po raz drugi

W dniach 2-3 lipca 2013r. w naszej szkole gościliśmy podopiecznych Centrum Wsparcia Dziecka i Rodziny „Przystań” z Pszczyny. Odwiedzili nas w ramach wakacyjnego wyjazdu połączonego z wędrowką po Dolinie Będkowskiej. Na terenie ogrodu naszej szkoły rozbili swoje namioty, a wolontariusze SKC dopilnowali, aby ich pobyt był udany. Zadbali o coś dla ciała i ducha. Był więc bigos, jajecznicza na ognisku, kiełbasa z grilla. Były też wspólne rozmowy, zabawa, gra w piłkę, śpiew przy ognisku.

Na zakończenie tej niezwykle wizyty przekazaliśmy naszym przyjaciółom zebrane wśród naszych uczniów kosmetyki i środki do higieny osobistej (zbiórka ta zorganizowana była z okazji Dnia Dziecka).

Cieszymy się z tej wizyty i czekamy na następną za rok. Za wszelką pomoc w zorganizowaniu biwaku serdecznie dziękujemy panu Michałowi Znamirowskiemu.

R.J.



Na Cmentarzu Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie



Przebywający na zaproszenie Dyrekcji Liceum nr 141 w Charkowie dyrektor prowadzący nasze szkoły Michał Znamirowski 15 sierpnia złożył wiązankę biało-czerwonych róż na tablicy poświęconej jego stryjecznemu dziadkowi Wojciechowi Znamirowskiemu - oficerowi zastrzelonemu w lochach na ul. Sovnarkomowskiej w Charkowie, więźniowi Starobielska. W smutnej wizycie na tym cmentarzu katyńskim towarzyszyła mu grupa nauczycieli i pracowników Liceum.

Na cmentarzu pochowanych jest około dwa i pół tysiąca polskich oficerów i kilkanaście tysięcy obywateli radzieckich zamordowanych w latach 1938 - 1941 przez stalinowskich oprawców.

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!

Red.

Rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych naszych Absolwentów

Tegoroczna elektroniczna rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych dała się wszystkim we znaki od strony technicznej i stworzyła nerwową atmosferę zarówno wśród uczniów jak i pracowników kancelarii. System elektroniczny nie działał jak należy i nie pozwalał na wprowadzenie danych! Ale około godziny 23 z minutami w przeddzień zakończenia rekrutacji udało się. System został uruchomiony!

Jak wyglądają zatem wyniki owej rekrutacji w naszym Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie?

Klasę III ukończyło 16 osób. Wszyscy absolwenci wybrali szkoły średnie – licea i technika. 14 osób zakwalifikowało się i zostało przyjętych z pierwszego priorytetu; 2 osoby z drugiego. Jakie szkoły wybrali nasi uczniowie?

- II Liceum Ogólnokształcące – 1osoba
- V Liceum Ogólnokształcące – 1osoba
- X Liceum Ogólnokształcące – 3 osoby
- XIII Liceum Ogólnokształcące – 2 osoby
- XX Liceum Ogólnokształcące – 3 osoby
- Liceum Ogólnokształcące w Skale – 1 osoba
- Technikum Chemiczne – 1 osoba
- Technikum Ekonomiczno-Hotelarskie Nr 4 – 2 osoby
- Technikum Komunikacyjne Nr 4 – 2 osoby

Absolwentom gratulujemy i życzymy od września sukcesów w swych nowych szkołach!!!

M.Z.

Czy szkoła promuje wartość edukacji?

W ramach przeprowadzonej w szkole podstawowej i w gimnazjum ewaluacji wewnętrznej w obszarze „Funkcjonowanie szkoły w środowisku lokalnym” została przeprowadzona wśród rodziców ankieta na temat oceny promowania przez szkołę wartości edukacji. Uzyskane informacje są cennym źródłem wiedzy koniecznym do planowania pracy szkoły. Pozwoliły na pozyskanie odpowiedzi na pytania czy przekazywane przez szkołę informacje zawierają cel i skuteczność podejmowanych przedsięwzięć? Z jakich źródeł rodzice pozyskują te informacje oraz czy sposób i treść przekazów jest wystarczająca z punktu widzenia rodziców i partnerów szkoły?

Z uzyskanych danych wynika, iż rodzice bardzo wysoko oceniają jakość i skuteczność promowania przez szkołę wartości edukacji i upowszechniania wiedzy na temat działań podejmowanych przez szkołę, o organizowanych zajęciach, uroczystościach, realizowanych projektach i podejmowanych inicjatywach.

Rodzice czerpią informacje o pracy naszych szkół głównie z zebrań, z indywidualnych rozmów z uczniami, z artykułów w gazecie „Teraz szkoła”, uroczystości i imprez szkolnych oraz ze strony internetowej szkoły. Rzadziej z facebooka, sporadycznie z lokalnej prasy.

Prawie 100% rodziców uważa, że szkoła wystarczająco informuje środowisko (społeczność lokalną, rodziców, uczniów) o celowości i skuteczności podejmowanych działań.

Rodzice są dobrze poinformowani o sukcesach uczniów w konkursach, w zawodach sportowych, o otrzymanych dotacjach i grantach oraz o zrealizowanych przez szkołę projektach lub akcjach społecznych.

Wszyscy ankietowani rodzice uważają, że oferta zajęć pozalekcyjnych jest wystarczająca.



Rodzice uważają, że szkoła promuje potrzebę uczenia się. Uczniowie są motywowani do osiągania wyższych wyników w nauce najczęściej poprzez uczestniczenie w zajęciach wyrównawczych, kołach zainteresowań, w zajęciach rozwijających, także poprzez udział w konkursach i spotkaniach z ciekawymi ludźmi oraz poprzez realizację projektów edukacyjnych.

Z ankiet wynika, że w skali 1 do 5, 75 % rodziców ocenia skuteczność promocji szkoły w środowisku lokalnym na 5, a 25 % na 4.

Podejmowane przez szkoły działania promocyjne nadal muszą być kontynuowane i prowadzone systematycznie, informacje skutecznie przekazywane, aby rodzice doceniali i zauważali wysoką wartość edukacyjną pracy zarówno szkoły podstawowej jak i gimnazjum.

Anna Rerak

Późne lato w szkolnych ogrodach...



Obóz edukacyjny w Kotlinie Kłodzkiej

Dnia 11.08.2013r. uczniowie klas IV-VI wyjechali na obóz letni do miejscowości Szczytna w Kotlinie Kłodzkiej. W ciągu siedmiu wspaniałych dni zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc; m.in.: Skalne Miasto i ZOO-Safari w Czechach, gdzie jeździliśmy autobusem wokół którego biegały zwierzęta (nawet zebry), Skalny Labirynt w którym przeciskaliśmy się między szczelinami skał gór stołowych, Kaplicę Czaszek w Wambierzycach, w której wystawione były czaszki ludzi z różnych pokoleń, Muzeum Papiernictwa, w którym wyrabialiśmy swój własny czerpany papier oraz Kopalnię Złota w Złotym Stoku, gdzie płukaliśmy złoto, zjeźdzaliśmy na podziemnej zjeżdżalni oraz mieliśmy okazję podróżować podziemnym tramwajem (przejażdżkę umiłał nam fragment piosenki pt. „Na wakacje”, którą wspólnie śpiewaliśmy (została ona nagrodzona gromkimi brawami przez zwiedzających kopalnię). Aaa, no i nie mogłabym zapomnieć o naszym wspaniałym wypadzie na basen, gdzie była baaardzo



słona woda, no i oczywiście najlepsza atrakcja każdego parku wodnego czyli zjeżdżalnia. Wieczorami mieliśmy dyskoteki i ogniska. Wiele czasu spędzaliśmy na boisku grając w piłkę nożną i inne gry zespołowe, które dostarczały nam wiele śmiechu i radości. Bawiłam się świetnie podczas tych siedmiu stanowczo za krótkich dni spędzonych z przyjaciółmi i będę je na pewno bardzo miło wspominać. Dziękuję naszym paniom wychowawczyniom: p. Małgorzacie Musze, p. Katarzynie Nogieć, p. Agnieszce Kurkiewicz i p. Dyrektor Annie Rerak za opiekę nad nami podczas wyjazdu.

Natalia Kubik

[Obóz zrealizowano w ramach projektu „Dobrze-Lepiej-Najlepiej – II etap” współfinansowanego z EFS POKL działanie 9.1.2 – przyp. red.]

Obóz letni – Kotlina Kłodzka 11.08. – 17.08.2013r. (fragmenty dziennika obozowego uczestników)

Dzień 1

Dnia 11 sierpnia, my uczniowie klas IV-VI, wyjechaliśmy na obóz letni do miejscowości Szczytna, która znajduje się w Kotlinie Kłodzkiej. Na obóz wraz z nami udały się nasze panie wychowawczynie oraz pani dyrektor. Po policyjnej kontroli o godz. 7.45 wsiedliśmy wszyscy do autokaru, by o 8.00 wyruszyć w podróż na obóz letni. W trakcie drogi zrobiliśmy przerwę w Starym Paczkowie, by zobaczyć tamtejsze mury miasta i bramy wjazdowe oraz rynek.

W Twierdzy Kłodzkiej mieliśmy możliwość przejść fragmentem podziemnych tuneli, których długość wynosi 40 km. oraz zobaczyć armatę, uzbrojenie i stroje ówczesnych żołnierzy pruskich.

Około godziny 17.00 dojechaliśmy na miejsce, zostały nam przydzielone pokoje, a następnie zjedliśmy obiadokolację i udaliśmy się do pobliskiego kościoła na mszę świętą. Po powrocie odbyło się zebranie w sali na dole, na którym wykonaliśmy wizytówki na drzwi i zapoznaliśmy się z regulaminem obiektu,

który przedstawiła nam pani kierownik ośrodka. Potem udaliśmy się do pokoi, by o godz. 22.00 położyć się spać. Oczywiście teoretycznie. Miniony dzień uważamy za udany!

Dzień 2

O godzinie 8.00 zjedliśmy pyszne śniadanie. Potem wyjechaliśmy do Błędnych Skał, gdzie było wąsko. Chodziliśmy po skalnym labiryncie. Następnie zdobyliśmy Szczeliniec Wielki. Pan przewodnik opowiedział nam legendę o królu Karkonoszy, według której wszyscy zamienili się w kamień. Zwinnie kroczyliśmy między skałami.

Po tym wszystkim zwiedziliśmy Bazylikę w Wambierzycach i zobaczyliśmy ruchome szopki. Po obiadokolacji były jeszcze rozgrywki sportowe i dyskoteka. Udany dzień zakończyliśmy o godz. 22.00.

Dzień 3

Dzisiaj rano pojechaliśmy do Muzeum Papiernictwa w Dusz-

nikach Zdrój. Pani przewodniczka opowiedziała nam historię tego budynku. Dowiedzieliśmy się również, że to miejsce nazywane jest młynem papierniczym. Oglądaliśmy papiery z różnych materiałów i samodzielnie czerpaliśmy papier. Pobawiliśmy się na zewnątrz w ogrodzie, a następnie pojechaliśmy do Aqua Parku.

Obozowicze wraz z opiekunami wybrali się na 3 godziny do Aqua Parku od godziny 12.00 do 15.00. Wszyscy świetnie sobie radzili. Niektórzy pływali zaawansowanie, a niektórzy dopiero się uczyli, więc nie szli na głęboką wodę, ale pływali lub odpęzali się w basenie obok. Była również duża zielona zjeżdżalnia, na której prawie przez cały czas naszego pobytu w Aqua Parku była kolejka. Zjeżdżalnia w połowie znajdowała się na zewnątrz, więc niektórzy się troszkę bali, ale większość z nich pokonała swój lęk.

O godz. 15.30 pojechaliśmy do Kaplicy Czaszek w Czermnej. Po wejściu do pomieszczenia wszystkim zaparło dech w piersiach. W środku było 3 tys. poukładanych prawdziwych czaszek ludzkich, a w krypcie w podłodze 25 tys.

Po wizycie w Kaplicy Czaszek udaliśmy się na spacer do źródła z leczniczą wodą. Woda była strasznie niedobra, więc nikomu nie smakowała. Następnie przechodziliśmy obok miejsca gdzie trwał festiwal, pewna pani tańczyła na scenie, a inni ją naśladowali. Gdy nasze panie wezwały na zbiórkę, z głośników zabrzmiała piosenka „Gam Gam Style” i jeszcze mogliśmy iść potańczyć, a potem do autokaru.

Gdy już dojechaliśmy do Szczytnej, zjedliśmy a następnie poszliśmy na seans filmowy. Na początku „Smerfy”, ale nie udało się, a potem „Madagaskar 3”, ale też się nie udało, bo zaczęła się cisza nocna.

Dzień 4

Dziś poszliśmy na spacer do centrum Szczytnej. Przeszliśmy przez tory, były zakupy w „Lewiatanie”, mieliśmy odpoczynek na placu zabaw. Po zabawie na placu zabaw wracaliśmy do ośrodka. Patryk Z. kupił chleb z tamtejszej piekarni, którym częstował wszystkich. Gdy już wróciliśmy mieliśmy obiad, a 20 minut później była cisza poobiednia. Po niej mieliśmy karaoke, a po karaoke ognisko. Jak zjedliśmy kiełbaski, to chłopaki z klas IV-VI rozegrali mecz piłki nożnej. Po pysznych kiełbaskach i wspaniałym meczu dokończyliśmy film i poszliśmy spać. Był to kolejny bardzo udany dzień.

Dzień 5

Dzisiaj pojechaliśmy do Skalnego Miasta w Czechach. Zwiedzanie zaczęliśmy od jeziora. Szliśmy pomiędzy skałami (piaskowce), następnie obejrzelśmy dwa piękne wodospady (duży i mały). Spacer zakończyliśmy na łące, gdzie panie zrobiły nam zdjęcie grupowe na tle Gór Stołowych. Potem poszliśmy na stragany, gdzie mogliśmy sobie kupić kilka małych drobiazgów, pamiątek oraz zjeść frytki, hamburgery i typowy chleb ze smalcem i ogórkiem. Można było też kupić oscypki.

Z okazji Święta Matki Boskiej Zielnej byliśmy na mszy w kościele w Szczytnej. Dziś również graliśmy mecz piłki nożnej chłopaki na dziewczyny (i pani Kasia), który zakończył się remisem 1:1 (chłopaki się nie wykazali). Wsparcie dla dziewczyn przyniosła pani Agnieszka. Dzień zakończył się imprezą w pokoju 110.

Serdeczne dzięki!



Od sierpnia 2013 roku Ksiądz Dominik Koston pełni posługę kapłańską w parafii Bożego Miłosierdzia w Kielcach. Cztery lata współpracował z naszymi szkołami i redakcją, co przyjmowaliśmy z wielką radością i satysfakcją. Współpraca była bezinteresowna i przynosząca – w naszej ocenie – bogate owoce, bo bogatymi talentami został obdarzony Ksiądz Dominik.

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że od nas odchodzi, jednakże pociesza nas myśl, że Kielce nie leżą za siedmioma górami... Ksiądz Dominik obiecał, że w miarę swoich możliwości będzie z nami nadal współpracować. Zatem możemy liczyć na wspaniałe fotoreportaży z Kielc i pięknej świętokrzyskiej ziemi.

Dziękujemy Księżu Dominiku i w dalszym ciągu prosimy o wsparcie; nie szkodzi, że z innej perspektywy geograficznej. Dla nas ważne jest, że z serca!!! Bóg zapłać!

Red.

WYDAWCA: Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie, 32-095 Iwanowice
tel./fax: (012) 388 40 77, e-mail: sp.poskwitow@interia.pl
ZREDAGOWAŁ: Zespół redakcyjny: Iwona Chwierut, Renata Jagielka, ks. Dominik Koston, Agnieszka Kurkiewicz, Elżbieta Młyńska, Katarzyna Nogiec, Anna Rerak, Karina Znamirowska
Redaktor naczelny: Michał Znamirowski
Skład komputerowy: Karina Znamirowska

Obóz edukacyjny w Kotlinie Kłodzkiej

